

Grupa członków naszego koła po raz kolejny wzięła udział w XII Rajdzie Rowerowym szlakiem 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej na Ziemi Lubartowskiej, który odbył się 21 lipca 2012 r. Głównym organizatorem rajdu jest Pan Janusz Cyfrowicz oraz Urząd Gminy Kamionka. W Kamionce odbywa się co rocznie start rajdu. Uczestnicy otrzymali koszulki, pamiątkowe znaczki i dyplomy. Z Kamionki trasa prowadziła przez Nowodwór do Skrobowa, gdzie złożono kwiaty i wieńce przed pamiątkową tablicą. Tu dołączyła do rajdu grupa lubartowskich uczestników. Szlakiem bojowym, który przemierzali żołnierze ruszyliśmy powoli w kierunku Mieczysławki do Sobolewa. Przy cmentarzu upamiętniającym ofiary Powstania Styczniowego zatrzymaliśmy się na krótki odpoczynek. I tu przed pomnikiem złożyliśmy kwiaty i wieńce.

Bardzo piaszczystą drogą polną ruszyliśmy wolno do Rawityna, gdzie mieścił się Sztab W. D. P. A. Niektórzy radzili sobie całkiem dobrze w tej trochę ekstremalnej jeździe, inni mniej zaprawieni pozostawali z tyłu. Grupa mocno się rozciągnęła. W niedługim czasie spotkaliśmy się wszyscy przy mogile poległego żołnierza z czasów II wojny, gdzie również złożyliśmy wiązanke.

Wszyscy razem ruszyliśmy do niedalekiej leśniczówki w Rawitynie, gdzie przywitała nas kapela ludowa z Kamionki. Jak w partyzanckiej piosence: " płonęło ognisko w lesie, a wiatr wesołą piosnkę niesie...", przy zapachu pieczonej kiełbaski i boczku. Kiszone ogóry zniknęły szybko ze słoików, a napoje ze stołów. Przyszedł czas i na gawędę. Brawami powitaliśmy przybyłego z Warszawy uczestnika tamtych wydarzeń - Pana Ludwika Adamczyka. Organizatorzy i wyróżnieni uczestnicy otrzymali pamiątkowe puchary. Przyszedł czas na wspólną zabawę. Nie ukrywamy, że to my, członkowie "Relaksu" byliśmy jej głównym inicjatorem i wykonawcą. Chociaż po jakimś czasie ucichła kapela ludowa i muzyka mechaniczna - my pozostaliśmy na placu boju. Zeszliśmy z niego jako ostatni. Cała drużyna szczęśliwie powróciła do domu.